W związku z licznymi pytaniami…

19 kwietnia 2018 roku

Ponieważ w dniu 75-rocznicy powstania w warszawskim getcie już od godz. 11:00 nie będzie można wejść na Plac i pod Pomnik Bohaterów Getta bez zaproszeń, plac i Pomnik będą ogrodzone do wieczora, a przy kwaterze ŻOB na cmentarzu żydowskim w godz. 11:00 - 11:45 planowana jest „uroczystość zamknięta", spotkajmy się wcześniej, niż zwykle, tj. o **godz. 11:00** i przy pomniku **Szmula Zygielbojma**, gdzie zawsze śpiewają uczniowie WLH im. Jacka Kuronia. Pójdziemy dalej zwykłą trasą przez bunkier na Miłej 18, Stawkami na Umschlagplatz. Stamtąd można będzie pójść na godz. 12.:00 na cmentarz żydowski do kwatery ŻOB-u. Można też będzie dołączyć do inicjatywy młodzieżowej koalicji antyfaszystowskiej, która planuje tego dnia na ul. Bohaterów Getta (dawna Nalewki, przy Arsenale) zasadzić nowe drzewo - mirabelkę, w miejsce starej historycznej mirabelki, która przetrwała powstanie w getcie, a niedawno została ścięta.

Wieczorem, ok. godz. 21:30, Stowarzyszenie Otwarta Rzeczpospolita zaprasza na ceremonię wirtualnej odbudowy Wielkiej Synagogi. To multimedialne wydarzenie będzie można oglądać na zachodniej ścianie błękitnego wieżowca przy Placu Bankowym 2, dawniej Tłomackie 7, gdzie stała Wielka Synagoga zburzona przez Niemców po upadku powstania w getcie. Wydarzenie będzie transmitowane w Internecie na stronie www.otwarta.org.

Fot. Teresa Bogucka

***

List otwarty Marka Edelmana z lutego 1983 roku

Zaproponowano mi udział w Honorowym Komitecie Obchodu 40–lecia Powstania w Getcie Warszawskim. Chciałbym krótko wyjaśnić, dlaczego odmówiłem.

40 lat temu walczyliśmy nie tylko o życie – walczyliśmy o życie w godności i wolności. Obchodzenie naszej rocznicy tutaj, gdzie nad całym życiem społecznym ciąży dziś poniżenie i zniewolenie, gdzie doszczętnie zafałszowano słowa i gesty, jest sprzeniewierzeniem się naszej walce, jest udziałem w czymś całkowicie jej przeciwnym. Nie będę w tym uczestniczył – i nie zaakceptuję uczestnictwa innych, skądkolwiek by przybywali i czymkolwiek by się chcieli legitymować.

Z dala od manipulowanych uroczystości, w ciszy grobów i serc, przetrwa prawdziwa pamięć o ofiarach i bohaterach, o odwiecznym ludzkim porywie ku wolności i prawdzie.

2 lutego 1983 roku

Marek Edelman